

Anna Machej  
CIESZYN

## Uwagi nad językiem kancelarii w księstwie cieszyńskim w czasach nowożytnych

W literaturze przedmiotu zajmującej się kancelarią książąt cieszyńskich ważne miejsce zajmuje analiza języka kancelarii<sup>1</sup>. Badacze podnoszący ten problem zwracają uwagę na dominującą rolę (w odpowiednich okresach czasu) języka łacińskiego (w średniowieczu), niemieckiego (również w średniowieczu, mniej więcej od połowy XIV do lat 30-tych XV wieku, a także w późniejszych epokach) oraz czeskiego (od lat 30-tych XV wieku do końca epoki piastowskiej)<sup>2</sup>. Uwadze historyków umykają natomiast dokumenty (stosunkowo nieliczne), które były spisywane w kancelariach cieszyńskich w języku polskim. Zważywszy więc ten stan rzeczy uznaliśmy, iż warto zwrócić uwagę na występowanie w dawnym księstwie cieszyńskim tej grupy akt, podnosząc wszakże, iż problem ten musi być objęty bardziej szczegółową kwerendą archiwalną.

W tej sytuacji zdecydowaliśmy się na publikację przykładowego dokumentu. Jednym z nich jest dokument zakupu wójtostwa w Krasnej, wystawiony w 1624 r.<sup>3</sup> Jego lektura prowadzi do szeregu konkluzji. Przede wszystkim zwraca uwagę podobieństwo języka tekstu do języka staropolskiego z innych ziem polskich, co – zważywszy fakt iż Śląsk Cieszyński znajdował się poza granicami ówczesnej Rzeczypospolitej – wskazuje, że posługiwanie się tym językiem było wśród mieszkańców ówczesnego księstwa cieszyńskiego żywe i powszechne. Formując powyższą uwagę należy w tym miejscu przypomnieć, że w tym samym czasie, w którym był spisywany omawiany dokument, na Śląsk Cieszyński wrócił pastor Jerzy Trzanowski, uciekając przed prześladowaniami na Morawach<sup>4</sup>. Po powrocie na Śląsk Cieszyński zatrzymał się na krótko w swoim mieście rodzinnym, po czym kontynuował swoją peregrynację przebywając m.in. w Bielsku, skąd wyjechał na Górne Węgry<sup>5</sup>. Właśnie pastor Trzanowski, jako autor szeregu kazań<sup>6</sup>, w jednym z nich zapisał jakim językiem mówią mieszkańcy Górnego Śląska, w tym głównie Cieszyńskiego. Pisze mianowicie o swoich rodakach że: „my tu mluwimy v nassem przirozonym jazyku slowenskim, aneb slezskem polskem”<sup>7</sup>.

Konstatacja Jerzego Trzanowskiego odnosiła się do codziennego języka jego rodaków, natomiast nie dotyczyła kancelarii, gdyż w niej obowiązywał stosowny język urzędowy: najpierw była nim łacina, następnie język niemiecki a później czeski.

Przytaczany poniżej dokument wskazuje jednak, że również pracownikom kancelarii znany był język polski, co zresztą w świetle pism księdza Trzanowskiego należy uznać za oczywiste.

Powyższa konstatacja prowadzi do kolejnego wniosku. Mianowicie, skoro Trzanowski pisze że: „my tu mluwimy v nassem przirozenym jazyku slowenskim, aneb slezskem polskem”, skoro też mamy dokumenty w których m.in. odnotowane w nich imiona posiadają polskie brzmienie, w takim razie zwykłym nadużyciem jest stwierdzenie niektórych współczesnych historyków Śląska Cieszyńskiego z którego wynika, że m.in. szlachta zwracała się do siebie w języku morawskim, gdyż tak zapisane są w dokumentach ich imiona. Gdyby bowiem przyjąć powyższą argumentację, wówczas – zważywszy, że dysponujemy również dokumentami (jakkolwiek, co należy podkreślić, nielicznymi) polskimi, w których imiona zapisane są po polsku – należałoby twierdzić, że szlachta ta wymawiała swoje imiona raz w dialekcie morawskim, raz w języku polskim, względnie też niemieckim<sup>8</sup>. Oczywiście tego rodzaju założenie należy odrzucić, co nie oznacza, że poszczególni przedstawiciele tej szlachty nie znali na przykład języka czeskiego czy niemieckiego<sup>9</sup>.

#### Oto treść dokumentu:

Wojthowstwa kupno w Krasnej Wsj. Actum die tredecima January<sup>10</sup> Roku Tysięcznego Sešssetnē[go]<sup>11</sup> dwudziestego czwartē[go].

Przy prawa osadzone bely. Bobreckie Gumienkie y Krasnieńskie w Krasnej wsj, o to ktoryby s synow niebossczyka Wojta miał sie osiedziec na oiczyznie. Conclusum est od nich iż Jadam syn niebossczykowskj.

Do tego sami synowie z zięciem z Golessowa przedal Jadamowi pomienionemu statek wssytek za Talarow sserokich sto y dwadziescia. Przy tym zapisie kładą talerow<sup>12</sup> sserokich dwadziescia, a na Święty Michał przysły in anno Tysięcznego Szešssetnē[go] Dwudziestē[go]<sup>13</sup> czwatego powinien dać Talarow ssyrokich trzydzieści. Dukat brać si-e będzie za dwa szerokie talery. Przydatek do Statku taki się dał rzy wirteli pięć, ieczmienia ćwiertnia jedna. Psenicz wirtel jeden, grochu pół wirtela, zasiewku gony tylko jedne wymowili sobie. Do tego przydali iałowke iednę, koni trzy, zbroię wssytkę a potim na lata wyplacać ma na każdy S. Michał po Talarow sserokich dziesiąci az wyplaci pomienioną summe Talarow sserokich sto dwadziescia. Przytim beli Jurek Siodłak Cantor Prutek Kapturek Woznica Jadam, ed alij quos illi melius cognoscunt.

Notandum iss y z dawnego oddał predictus Jadam Ho[...] Wojt Talarow sserokich dziesięć. Odpustił mu Conuent Taler sseroki. Item nota iss po Wojcie niebossczyku zostało sirotkow siedm, to są Jurek, Jadam, Andrys, Jan, Anna, Kasia, Jea, a iss ci syrotkowie po oicu umarli na Pana zmarlj a Pan to iest Conuent iako po sirotkach trzech ma brać partem illorum, a trzech ich zmarlo cztery żywi Karta 5v Zostali, oczem iest decreth uczyniony die vigesima octaua February<sup>14</sup> Roku Tysięcznego Sešssetnē[go] dwudziestē[go] czwartē[go] ktory si-e zaraz tu kładzie.

## Przypisy:

<sup>1</sup> B. Trelińska: Kancelaria i dokument książąt cieszyńskich, Warszawa-Łódź 1983. Każdorazowo język kancelarii książąt cieszyńskich omawia w wydanych przez siebie źródłach I. Panic (por. Urbarz Cieszyński z 1577 r., Cieszyn 2001).

<sup>2</sup> Język czeski funkcjonował w kancelariach księstwa cieszyńskiego również po wymarcu Piastów, niemniej jest to zagadnienie które wykracza poza zakres chronologiczny omawianego źródła.

<sup>3</sup> Archiwum Państwowe w Katowicach Oddział w Cieszynie, Komora Cieszyńska sygn. 1942/262, karta 5, 5v.

<sup>4</sup> R. Janik: Ks. Jerzy Trzanowski – życie i dzieło „Pamiętnik Cieszyński” 1992. T.5, s. 22-25.

<sup>5</sup> Jego wyjazd na Góme Węgry był związany w większym stopniu z sytuacją polityczną, w jakiej znajdowało się księstwo cieszyńskie, aniżeli religijną. Pomimo bowiem zmiany wyznania przez księcia Adama Waclawa (por. A. Machej: Adama Waclawa, księcia cieszyńskiego, zmiana wyznania w 1610 roku i okoliczności tego wydarzenia. „Pamiętnik Cieszyński” 1988. T. 13, s. 5 i n.) w dalszym ciągu tutejsi pastorki zajmowali ważne miejsce m.in. w życiu gospodarczym księstwa.

<sup>6</sup> Na temat kazań Jerzego Trzanowskiego por. A. Wantuła: „Kalendarz Ewangelicki” 1926, s. 62.

<sup>7</sup> Książnica Cieszyńska, Biblioteka księdza Jana Leopolda Szersznika, Zbiór rękopisów: „Prologus in Apocalipsis divi Johannis Apostoli”.

<sup>8</sup> Samoistna germanizacja części szlachty na Śląsku Cieszyńskim, dokonująca się – co należy zdecydowanie podkreślić – pod wpływem cywilizacyjnym i kulturowym a nie z powodu nacisków, miała miejsce dopiero po wymarcu Piastów cieszyńskich.

<sup>9</sup> Można wręcz założyć, że ci spośród przedstawicieli szlachty cieszyńskiej, którzy na Śląsk Cieszyński przybyli z niemieckiego kręgu kulturowego, nie znali języka polskiego. Można też przypuszczać, że także szlachta czeska czy morawska, która nabywała dobra w księstwie cieszyńskim, mówiła na co dzień w swoim własnym języku. Ówczesna bliskość językowa języków czeskiego i polskiego ułatwiała jej porozumiewanie się ze swoimi miejscowymi poddanymi.

<sup>10</sup> Dokonane dnia 30 stycznia.

<sup>11</sup> Nad „e” następuje abrewiacja, która zastąpiła końcówkę słowa „go”; seśsetnego – czyli sześćsetnego. Podobny sposób oznaczania abrewiacji w tym, a także w innych polskich dokumentach, zapisanych w tej księdze.

<sup>12</sup> Uwaga: różnica w zapisie słowa talar – taler nie jest spowodowana błędem autora tekstu. lecz w taki sposób oddał ją pisarz kancelaryjny. Podobnie też inne występujące w tekście różnice zapisu wyszły spod pióra pisarza kancelaryjnego.

<sup>13</sup> W dacie umowy, zapisanej we stępie aktu liczbę dwadzieścia zapisano słownie bez abrewiacji, w przeciwieństwie do liczby „czwartego”.

<sup>14</sup> Dnia 28 lutego.